

BLIŻEJ SUKCESU - FINANSE

ZŁOTE
MYSLI

Fundusze Inwestycyjne

Andrzej Banachowicz



Jak zacząć zarabiać na funduszach inwestycyjnych, wykorzystując mechanizmy rynku?

Niniejszy **darmowy** ebook zawiera fragment
pełnej wersji pod tytułem:
„Fundusze inwestycyjne”

Aby przeczytać informacje o pełnej wersji, [kliknij tutaj](#)

Darmowa publikacja dostarczona przez
[Śląski Klub Inwestora](#)

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

© Copyright for Polish edition by [ZloteMysli.pl](#)

Data: 9.09.2007

Tytuł: Fundusze inwestycyjne (fragment utworu)

Autor: Andrzej Banachowicz

Projekt okładki: Marzena Osuchowicz

Korekta: Lidia Kaźmierczak, Anna Popis-Witkowska

Skład: Anna Popis-Witkowska

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli

Netina Sp. z o. o.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: www.ZloteMysli.pl

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

SPIS TREŚCI

OD AUTORA	5
CZEŚĆ I	
TEORIA.....	7
1. CO TO JEST FUNDUSZ INWESTYCYJNY?	8
2. HISTORIA FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH	10
3. CZY WARTO INWESTOWAĆ W FUNDUSZE?.....	14
Zalety.....	14
Wady.....	17
4. JAKIE KORZYŚCI DAJĄ FUNDUSZE?.....	19
5. FUNDUSZ A LOKATA.....	21
6. RODZAJE FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH.....	24
Klasyfikacja prawna.....	24
Klasyfikacja ze względu na rodzaj instrumentów inwestycyjnych.....	26
Klasyfikacja ze względu na ryzyko inwestycyjne.....	29
Klasyfikacja ze względu na specjalizację.....	31
7. FUNDUSZE HEDGINGOWE	32
8. BEZPIECZEŃSTWO	34
Doradca inwestycyjny	35
Agent transferowy	35
Depozytariusz	35
9. DYWERSYFIKACJA	37
10. WŁASNY FUNDUSZ ZRÓWNOWAŻONY.....	40
11. STRATEGIE INWESTYCYJNE.....	44
Strategia agresywna.....	44
Strategia agresywna z dywersyfikacją zagraniczną.....	45
Strategia średniego ryzyka.....	46
Strategia bezpieczna.....	46
Strategia aktywnej alokacji.....	47
Strategia inwestowania na rynkach zagranicznych.....	47
12. PSO.....	49
CZEŚĆ II	
PRAKTYKA.....	51
WPROWADZENIE.....	52
1. PODEJMujemy DECYZJĘ O ZAKUPIE FUNDUSZY.....	53
Test: Jakim jesteś inwestorem?.....	58
Wyniki testu.....	61
Wybór konkretnych funduszy.....	62
Gra on-line.....	63
2. GDZIE KUPOWAĆ FUNDUSZE INWESTYCYJNE?.....	65
3. OPŁATY.....	70
4. JAK ZARABIAĆ NA FUNDUSZACH?.....	74
5. SPRZEDAŻ JEDNOSTEK.....	77
6. PODATEK OD ZYSKÓW.....	81

CZEŚĆ	III
DODATEK	
INNE FORMY INWESTOWANIA	
W FUNDUSZE INWESTYCYJNE.....	84
1. FUNDUSZE PARASOŁOWE.....	85
Czy fundusze parasolowe są dla każdego?	86
2. LOKATA Z FUNDUSZEM.....	87
Zalety.....	89
Wady.....	89
3. FUNDUSZE FUNDUSZY.....	91
4. UBEZPIECZENIE Z FUNDUSZEM.....	95
5. FUNDUSZE INWESTYCYJNE ZAMKNIĘTE (FIZ).....	98
6. DORADCY FINANSOWI I ICH USŁUGI.....	100
POSŁOWIE.....	104
CZEŚĆ	IV
SŁOWNIK POJEĆ.....	105

Od autora

Fundusze inwestycyjne funkcjonują w naszym kraju już od kilkunastu lat. Przez ten czas powstało wiele towarzystw funduszy inwestycyjnych oraz rozszerzała się ich oferta. W chwili obecnej na polskim rynku funkcjonują 22 towarzystwa, a liczba oferowanych przez nie funduszy inwestycyjnych wynosi około 150. W Polsce około 3% społeczeństwa przeznacza środki na fundusze inwestycyjne, a w związku ze świetnymi wynikami rośnie z dnia na dzień popularność funduszy oraz liczba inwestorów.

Moją publikację postanowiłem stworzyć po tym, jak przeglądając fora internetowe traktujące o inwestowaniu, zobaczyłem, że prawie codziennie pojawiają się nowe osoby, mające dość mizernego oprocentowania lokat i kont bankowych, które chcą zainwestować w fundusze inwestycyjne. Zwykle ich posty mają podobną treść. Ludzie ci piszą w nich, że mają określoną kwotę do zainwestowania, i pytają, w co mają zainwestować. Często dodatkowo nie podają okresu, na jaki przewidują ulokowanie pieniędzy w funduszach, oraz nie określają tolerancji ryzyka. TAK. Przy inwestowaniu w fundusze można określić swoją skłonność do ryzyka i wybrać te, które będą odpowiadały poziomowi ryzyka, jakie jesteśmy gotowi podjąć. Oczywiście nie ma gwarancji, że bardzo bezpieczna inwestycja przyniesie ogromne zyski, ale można wybrać kilka różnych rodzajów funduszy, aby ryzyko było akceptowalne, a zyski przyjemne dla oka i portfela.

W tej publikacji, Drogi Czytelniku, postaram się wyjaśnić Ci, co to są fundusze inwestycyjne, jak one działają, jak wybierać zestaw funduszy odpowiedni dla Twojego poziomu akceptacji ryzyka oraz jak zainwestować. Książkę tę podzieliłem na cztery główne części:

TEORIA – w tej części podaję wszelkie informacje dotyczące funduszy inwestycyjnych w ogóle. Jest to wiedza teoretyczna w pigułce, wiedza potrzebna Ci do świadomego inwestowania w fundusze.

PRAKTYKA – znajdziesz tam informacje o praktycznym zastosowaniu wiedzy o funduszach, takie jak: wyszczególnienie miejsc, gdzie można nabyć fundusze, opłaty z tym związane oraz kwestie dotyczące podatku od zysku.

DODATEK – INNE FORMY INWESTOWANIA W FUNDUSZE – opis kilku form inwestowania i usług z udziałem funduszy, takich jak: fundusze parasolowe, lokata z funduszem czy ubezpieczenie z funduszem.

SŁOWNIK POJĘĆ – jak sama nazwa wskazuje, jest to wykaz pojęć związanych z funduszami inwestycyjnymi, użyteczny w każdym momencie czytania mojej publikacji – wystarczy przejść na końcowe strony.

Proponuję Ci przeczytanie kolejno wszystkich części. Dzięki temu uzyskasz pełną informację o rynku funduszy oraz o firmach oferujących inwestowanie w funduszach. Ponadto posiadasz wiedzę, która pozwoli Ci świadomie inwestować, a nawet doradzać innym – np. znajomym, których pewnie zainteresujesz ideą inwestowania w fundusze. Więcej – Twoi znajomi sami zainteresują się funduszami inwestycyjnymi, gdy zobaczą, że po przeczytaniu tej jednej książki jesteś w stanie generować zyski bez jakichkolwiek codziennych działań z tym związanych.

Tak więc – zaczynamy...

1. Co to jest fundusz inwestycyjny?

Fundusz inwestycyjny jest osobą prawną, z usług której – w celu pomnażania swojego kapitału – może korzystać każdy. Kapitałem klientów, którzy zainwestowali swoje oszczędności w fundusz, zarządzają specjaliści. Zadaniem tych osób, posiadających licencję doradcy inwestycyjnego, jest inwestowanie pieniędzy klientów, zgodnie ze strategią inwestycyjną danego funduszu, w taki sposób, aby osiągnąć jak największy zysk dla uczestnika funduszu – czyli klienta. Zwykle dla każdej firmy – czyli w tym przypadku dla towarzystwa funduszy inwestycyjnych (TFI) – pracuje wielu analityków finansowych oraz kilku zarządzających, którzy podejmują decyzje o przeprowadzeniu transakcji. W ramach każdego TFI oferowanych jest zwykle kilka rodzajów funduszy inwestycyjnych, takich jak: akcyjne, zrównoważone, obligacyjne, rynku pieniężnego i inne. Różne rodzaje funduszy scharakteryzuję dokładnie w oddzielnym rozdziale. Każdym funduszem zarządza zwykle inny specjalista – tylko czasami jest tak, że jeden zarządzający prowadzi dwa fundusze jednocześnie. W TFI od tych kilku osób – zarządzających oraz analityków – zależy, jakie papiery wartościowe stanowią aktywa funduszu i generują zyski dla klientów funduszu.

Działalność funduszy inwestycyjnych w Polsce reguluje ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 roku. Podaje ona także najpełniejszą definicję funduszu inwestycyjnego: „**Fundusz inwestycyjny jest osobą prawną, której wyłącznym przedmiotem działalności jest lokowanie środków pieniężnych zebranych publicznie lub niepublicznie, jeżeli ustawa tak stanowi, w określone w ustawie papiery wartościowe i inne prawa majątkowe**”.

W chwili obecnej na naszym rynku działają 22 towarzystwa funduszy inwestycyjnych:

● AIG TFI	● INVESTORS TFI	● SEB TFI
● ALLIANZ TFI	● KBC TFI	● SKOK TFI
● BPH TFI	● LEGG MASON TFI	● SUPERFUND TFI
● CU TFI	● MILLENIUM TFI	● PZU TFI
● DWS TFI	● OPERA TFI	● SKARBIEC TFI
● IDEA TFI	● PIONEER PEKAO TFI	● ARKA BZWBK
● ING TFI	● PKO CREDIT SUISSE	● UNION INVESTMENT
		● NOBLE FUNDS TFI

Wpłacając swoje oszczędności na fundusz, klient kupuje tzw. jednostki uczestnictwa w funduszu. Każdy otwarty fundusz inwestycyjny (FIO) musi codziennie publikować wyceny jednostek uczestnictwa. Wartość jednostek możemy znaleźć w internecie, w telegazecie, w dziennikach, a także otrzymywać od funduszu na własny e-mail lub SMS-em. Jest to bardzo wygodne, jednak szczególnie przy inwestowaniu w fundusze akcyjne nie polecam przywiązywania dużej wagi do codziennych wyników. Fundusze – zwłaszcza akcyjne – są inwestycją długookresową. Często zdarzają się spadki jedno-, dwudniowe, ale nie należy się nimi za bardzo przejmować. W odniesieniu do długiego okresu fundusz i tak powinien wygenerować satysfakcjonujący zysk.

Najkrótszy opłacalny okres inwestowania w fundusze wynosi około 3 miesięcy. Jest on związany z opłatami za zarządzanie czy za przeprowadzenie transakcji zakupu. Niektóre instytucje, takie jak np. mBank, oferują bezprowizyjny zakup jednostek funduszy, co jest świetnym rozwiązaniem. Jednak, mimo wszystko, sugeruję wybrać – jako minimum – okres 3 miesięcy. Maksymalnego okresu inwestowania w fundusze nie ma. Są ludzie, którzy np. odkładają po 100–200 zł na fundusz inwestycyjny, gdzie zakładają inwestycję np. na okres 25 lat – jako dodatek do swojej emerytury. Także tę strategię opiszę dokładnie w dalszej części tej książki.

2. Historia funduszy inwestycyjnych

Prekursorem instytucji wspólnego inwestowania, które obecnie nazywamy towarzystwami funduszy inwestycyjnych, był szkocki księgowy Robert Fleming. W 1870 roku został wysłany do Ameryki w sprawach związanych z działalnością firmy, w której pracował. Po powrocie, wraz z przyjaciółmi, założył Szkocko-Amerykański Trust Inwestycyjny (*Scottish American Investment Trust*). W kolejnych latach Fleming uczestniczył w tworzeniu innych, podobnych instytucji wspólnego inwestowania. Ideą założenia takiego trustu był fakt, iż bardzo niewiele osób było w stanie śledzić rynek na bieżąco. Taka instytucja umożliwiłaby większej liczbie ludzi dostęp do giełd i inwestowania na nich, bez potrzeby posiadania wiedzy o analizie technicznej i fundamentalnej oraz bez konieczności codziennego śledzenia informacji gospodarczych i ekonomicznych.

Wzrost popularności funduszy inwestycyjnych spowodował ożywienie i wzrost gospodarki brytyjskiej. Przez pierwsze 15 lat istnienia funduszy inwestycyjnych powstało 50 towarzystw. Pech chciał, że większość z nich upadła z powodu złych decyzji inwestycyjnych. Fundusze, którym udało się dobrze inwestować, i tak miały nad sobą ciemne chmury. Taką chmurą był kryzys giełdowy w 1890 roku. Ponowny wzrost zainteresowania funduszami inwestycyjnymi miał miejsce na początku XX wieku. Fundusze były wtedy bardziej odporne na spadki i załamania giełdy, do tego stopnia, że nie przeszkodził im w działalności nawet kryzys giełdowy z 1921 roku. Po sukcesie funduszy w Anglii zainteresowanie nimi przeszło na rynek amerykański. W latach dwudziestych XX wieku fundusze w Stanach Zjednoczonych przeżywały gwałtowny rozkwit. Dwudziestego pierwszego

marca 1924 roku powstał w Bostonie pierwszy fundusz powierniczy **Massachusetts Investor Trust**, który działał na zasadach podobnych do tych, na podstawie których działają obecnie fundusze w Polsce. Jego udziały były sprzedawane każdemu zainteresowanemu. Fundusz zobowiązywał się do odkupienia jednostek uczestnictwa w dowolnym momencie, po cenie równej sumie aktywów podzielonej przez liczbę jednostek uczestnictwa. Brał za to prowizję w wysokości 2 centów.

W 1935 roku kongres amerykański nakazał komisji papierów wartościowych przyjrzenie się rynkowi funduszy inwestycyjnych. W wyniku tego, po sześciu latach, powstał ogromny (5 100 stron) raport o działalności funduszy. Następnie utworzono **Investment Company Act**, czyli akt prawny regulujący działalność funduszy w Ameryce. Akt ten uważa się za najlepszy, dlatego w prawie niezmiennionej formie funkcjonuje do dziś. W 1949 roku w USA działało 91 funduszy z liczbą klientów na poziomie 842 tysięcy, a dwa lata później liczba funduszy przekroczyła setkę, zaś liczba klientów osiągnęła milion. W 1953 roku pojawił się w Ameryce pierwszy fundusz inwestujący na rynkach zagranicznych. Dwadzieścia pięć lat później pojawił się pierwszy fundusz rynku pieniężnego, a dwadzieścia siedem lat później aktywa funduszy przekroczyły granicę 100 miliardów dolarów. Dla Amerykanów fundusze inwestycyjne to najpopularniejsza forma inwestowania swoich oszczędności.

Historia funduszy inwestycyjnych w Polsce była niewspółmiernie krótsza. W 1991 roku pojawiła się pierwsza formuła prawna regulująca ten rynek. Było to *Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych* z 22 marca 1991 roku. Pierwszym funduszem powierniczym, powstałym w 1992 roku, był Pioneer, który aż do 1995 roku, prowadząc fundusz zrównoważony, był monopolistą na rynku. W 1995 roku do Pioneera dołączyła Koro-

na Towarzystwo Funduszy Powierniczych, startując także, jak przed laty Pioneer, z funduszem zrównoważonym. Pioneer natomiast odpowiedziało uruchomieniem funduszu akcyjnego oraz obligacyjnego.

W 1996 roku Komisja Papierów Wartościowych udzieliła pozwolenia na powstanie kolejnych 7 funduszy powierniczych i 3 towarzystw. W sumie w 1996 roku istniało 11 funduszy powierniczych i 5 towarzystw oferujących te fundusze. Przełomowy był rok 1997, kiedy to powstała ustawa o funduszach inwestycyjnych. Poza tym powstały także kolejne fundusze inwestycyjne i nowe towarzystwa. Na koniec roku działało już 10 towarzystw, które oferowały w sumie 30 funduszy inwestycyjnych. W związku z szybkim wzrostem gospodarczym rosło także zainteresowanie inwestowaniem w fundusze inwestycyjne. Napływ kapitału do funduszy rósł z każdym rokiem.

W 1996 roku aktywa funduszy wynosiły 1,36 mld złotych, natomiast w 1997 roku wzrosły o 40% – do 1,9 mld złotych. Rok 1998 był kolejnym rokiem rozwoju rynku funduszy inwestycyjnych. Komisja Papierów Wartościowych i Giełd wydała zezwolenie na powstanie trzech kolejnych TFI, a liczba funduszy w tym roku wzrosła do 41. Dwudziestego pierwszego lutego 1998 roku weszła w życie ustawa regulująca rynek funduszy inwestycyjnych. Wprowadziła ona nowe typy funduszy inwestycyjnych, eliminując jednocześnie fundusze powiernicze. W wyniku tej ustawy 11 z 13 towarzystw funduszy powierniczych przekształciło się w towarzystwa funduszy inwestycyjnych. Komisja udzieliła zezwolenia na powstanie kolejnych dwóch TFI, które uruchomiły kolejne 2 fundusze inwestycyjne. Lata 1995–1998 były najbardziej burzliwymi i przełomowymi latami w rozwoju rynku funduszy inwestycyjnych w Polsce.

Rok 1999 przyniósł powstanie kolejnych 25 funduszy. W tym roku także powstały dwa zupełnie nowe rodzaje funduszy inwestycyjnych:

fundusz specjalistyczny (SOFI Skarbiec PPPlus), a także zamknięty fundusz inwestycyjny (ZFI Sezam). W 2000 roku Komisja Papierów Wartościowych i Giełd wydała kolejne zezwolenia na utworzenie 6 towarzystw, 11 otwartych funduszy inwestycyjnych, 7 specjalistycznych otwartych oraz 3 funduszy zamkniętych. Rok 2001 był rokiem funduszy papierów dłużnych. W związku z niezbyt dobrymi wynikami giełdy – w tym czasie górowały fundusze obligacji. W chwili obecnej na warszawskiej giełdzie, nieprzerwanie od około 4 lat, trwa hoss. Na rynku są 22 TFI, oferujące ponad 150 funduszy inwestycyjnych. Dysponują one wielomiliardowymi aktywami.

7. Fundusze hedgingowe

Fundusze hedgingowe (czyt. hedżingowe) są specyficznym rodzajem funduszy inwestycyjnych. Potrafią generować zyski nie tylko w czasie, kiedy giełdy rosną, ale także – kiedy spadają. Wyniki funduszy hedgingowych zazwyczaj nie pokrywają się z wynikami giełdy. Zwykle nie inwestują one w same akcje, ale w instrumenty pochodne akcji lub inne strategie oparte na automatycznych systemach inwestycyjnych, gdzie często komputer sam analizuje sytuację na rynku i podejmuje decyzje. Nie określają, jaką strategią będą inwestować, tylko stosują tzw. „multistrategie”. Nie określają się, że inwestują tylko w akcje np. spółek surowcowych czy tylko w obligacje. Mają szeroki horyzont działania. Szukają wszystkich możliwości, które dają duże szanse na pokaźny zwrot z inwestycji. W swoich portfelach mogą mieć zarówno akcje spółek, które zamierzają wejść na giełdę, jak i spółek, które już na giełdzie działają. Ponadto mogą inwestować w kontrakty terminowe, opcje na akcje, surowce czy nieruchomości. Hedgingi mają taką przewagę nad funduszami tradycyjnymi, że mogą stosować strategie krótkiej sprzedaży. Zwykły fundusz np. kupuje akcje jakiejś spółki, która wchodzi na giełdę, i trzyma jej akcje cały czas. Hedgingi natomiast mogą np. jednego dnia kupić, osiągnąć jakiegoś zyski z tych akcji i po kilku dniach je sprzedać.

Ile można zarobić na takich funduszach hedgingowych? Trudno jest to dokładnie określić. Do funduszy hedgingowych najbardziej zbliżone na polskim rynku są: SUPERFUNDS, Investors TFI oraz OPERA TFI. Przyglądając się wynikom SUPERFUNDS, można spostrzec, że potrafią one wygenerować nawet 15–20% zysku w przeciągu kwartału. Trudno jest jednak uśrednić ich roczne wyniki, bo już np. w okresie jednego roku zysk to zaledwie kilka procent.

Zyski i straty funduszy hedgingowych potrafią się bardzo często zmieniać. Wynika to z ryzyka i sposobu inwestowania. Jeśli chodzi o Investors TFI, jest to stosunkowo młody fundusz zamknięty, który co jakiś czas otwiera się na wpłaty i zakup swoich certyfikatów. Inwestuje on w najlepsze europejskie spółki giełdowe i rynek nieruchomości, osiągając przy tym bardzo wysokie zyski dla swoich klientów. Można powiedzieć, że jest to fundusz specjalistyczny. Ma wytyczony cel inwestycyjny, który realizuje z bardzo dobrym skutkiem. Powierzenie części kapitału temu funduszowi uważam za całkiem niezły pomysł – pod warunkiem, że trafi się na moment, w którym fundusz będzie otwierał się na napływ nowego kapitału (jest to zwykle ogłaszane w mediach). Certyfikaty tego funduszu rozchodzą się zazwyczaj w kilka dni, więc często trzeba się spieszyć, bo kto pierwszy, ten lepszy.

Zaletami funduszy hedgingowych niewątpliwie są:

- duża odmienność i niezależność wyników funduszy hedgingowych od sytuacji np. na giełdzie;
- duża różnorodność instrumentów finansowych, w które inwestuje fundusz typu hedge: akcje, waluty, kontrakty terminowe, opcje; dodatkowo mogą inwestować także na rynku towarowym – np. w ropę naftową, złoto, srebro, miedź, diamenty;
- wykorzystywanie dźwigni finansowej umożliwiającej inwestowanie mniejszej części kapitału i generującej zyski tak, jakby była inwestowana większa kwota;
- zarządzający funduszem często posiadają w nim własne oszczędności, co dodatkowo zwiększa ich motywację do pracy;
- fundusze hedgingowe, podobnie jak klasyczne fundusze, pobierają opłatę za zarządzanie oraz opłatę od wyników na koniec danego okresu rozliczeniowego; działa to jak dodatkowa motywacja dla zarządzających.

8. Bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo inwestowania w funduszach jest na wysokim poziomie. Nie wspominając o tym, że sami decydujemy o bezpieczeństwie, wybierając konkretny fundusz inwestycyjny, a tym samym – fachowców, którzy zarządzają naszymi pieniędzmi. Na dobrą sprawę bezpieczeństwo pieniędzy w funduszu jest większe niż w banku. Dzieje się tak, ponieważ fundusz nie ma fizycznego dostępu do naszych pieniędzy. Bezpieczeństwo pieniędzy w funduszu gwarantuje ustawa o funduszach inwestycyjnych, o której wspominałem wcześniej. Ustanawia ona kilka podstawowych przepisów dotyczących działalności funduszy:

- stała kontrola Komisji Nadzoru Finansowego (KNF);
- jasne i przejrzyste koszty działalności funduszu;
- obowiązek codziennej wyceny jednostek uczestnictwa według ściśle określonych norm oraz informowania o tej wycenie;
- pieniądze klientów przechowywane są w banku depozytariuszu; fundusz nie ma dostępu do pieniędzy klientów, może nimi tylko zarządzać.

Działalność funduszy inwestycyjnych rozdziela się na 3 typy podmiotów:

- towarzystwa funduszy inwestycyjnych (TFI) i ich doradcy inwestycyjni;
- depozytariusze;
- agent transferowy.

Podstawową zasadą w kraju jest rozdzielenie ról. Doradca inwestycyjny podejmuje decyzję o kupnie, którą realizuje agent transferowy (przelicza on także aktywa na jednostki uczestnictwa), a depozytariusz zapisuje tę transakcję i przechowuje aktywa.

Doradca inwestycyjny

O tym podmiocie już wspominałem. Musi mieć oficjalną licencję, jest nadzorowany przez KNF. Przygotowuje decyzje o nabywaniu i zbywaniu akcji/obligacji/bonów skarbowych – w zależności od typu funduszu. TFI musi zatrudniać przynajmniej dwóch doradców.

Agent transferowy

Jest to instytucja, która na zlecenie TFI zajmuje się prowadzeniem kont indywidualnych klientów funduszu inwestycyjnego oraz przelicza wpłaty klientów na liczbę jednostek uczestnictwa w funduszu, jak i odkupowanych jednostek na wypłacane inwestorowi pieniądze.

Depozytariusz

Instytucja depozytariusza została stworzona w celu ochrony środków finansowych klientów funduszu. Przechowuje on aktywa inwestorów, a także kontroluje działalność funduszu w zakresie zgodności przeprowadzanych transakcji ze statutem funduszu oraz przepisami prawnymi. Depozytariuszami mogą być banki, które mają siedziby w Polsce oraz dysponują aktywami w wysokości minimum 100 mln

złoty. Depozytariuszem może być także Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych.

Obowiązki depozytariusza

- prowadzi rejestr aktywów funduszu;
- zapewnia zgodność wykupowania certyfikatów inwestycyjnych oraz jednostek uczestnictwa z prawem;
- zapewnia płynność rozliczania umów dotyczących aktywów, jak i umów z uczestnikami funduszu;
- zapewnia zgodność z prawem rozliczania aktywów oraz wartości jednostek uczestnictwa;
- zapewnia zgodność z prawem i statutem wykorzystania dochodów funduszu;
- wykonywanie poleceń funduszu – chyba że są sprzeczne z prawem lub ze statutem funduszu.

9. Dywersyfikacja

Może tytuł rozdziału brzmi skomplikowanie, ale uwierz, że takim nie jest. Dywersyfikacja to inaczej różnicowanie (rodzajów funduszy w naszym portfelu inwestycyjnym). Bezpośrednio z dywersyfikacją związana jest krótka historyjka, która świetnie wyjaśnia jej ideę.

Wyobraź sobie, że masz przenieść w koszyku/koszykach jajka przez krętą i wyboistą trasę. Możesz wybrać jeden wielki kosz lub kilka mniejszych. Jeśli coś się stanie i kosz upadnie, to w przypadku gdy wybrałeś jeden duży kosz, jajka się potłuką – jeżeli zaś wypadnie Ci jeden z kilku koszyków, w których umieściłeś jajka, to stracisz jedynie część z nich – większość pozostanie cała.

Tych kilka zdań opisuje ideę dywersyfikacji portfela inwestycyjnego. Istotą dywersyfikacji jest rozłożenie ryzyka inwestycyjnego. Jak tego użyć w praktyce? Chodzi o inwestowanie w kilku różnych rodzajach funduszy inwestycyjnych. Część kapitału możemy przeznaczyć na inwestowanie w obciążone dużym ryzykiem fundusze akcyjne, część na inwestowanie w obligacje, a część – w fundusze pieniężne. Nawet duże straty funduszu akcyjnego możemy w ten sposób odbić przez możliwe wzrosty innych rodzajów funduszu.

Takie działanie umożliwi nam zmniejszenie ryzyka straty. Trzeba być świadomym tego, iż giełda nie zawsze będzie rosła. W chwili obecnej (lipiec 2007) nadal trwa hossą (od około 4 lat), giełda idzie mocno do góry i fundusze akcyjne osiągają bardzo wysokie stopy zwrotu. Należy jednak pamiętać, że taka sytuacja nie będzie trwać wiecznie. Hossa i bessa są zjawiskami przemiennymi i następują po sobie. Gdy jakiś rodzaj funduszy notuje spadki, jest duże prawdopodobieństwo,

że inne w tym samym czasie będą generować zysk. Warto jest trzymać swoje pieniądze w różnych rodzajach funduszy.

Takie zachowanie inwestorów to właśnie dywersyfikacja ryzyka, czyli rozkład ryzyka na kilka rodzajów funduszy, inwestujących w różne rodzaje instrumentów finansowych. Dodatkowo podkreślić należy, że każdy fundusz jest zarządzany przez innych ludzi. Nie wszyscy muszą podejmować dobre decyzje inwestycyjne. Widziałem kilka razy na dziennych notowaniach wyników funduszy, że np. jeden fundusz akcyjny zarobił danego dnia 2%, a inny 0,8%. Były także takie, które traciły. Dlatego poza dywersyfikacją na rodzaje funduszy można także pokusić się o dywersyfikację w ramach grupy funduszy. Ustalając swoją skłonność do ryzyka (w części „Praktyka”) wybrać np. kilka różnych funduszy akcyjnych, kilka obligacyjnych, kilka rynku pieniężnego i obserwować, które z nich i jakie zyski generują. Można się nieźle zdziwić, gdy zainwestujemy identyczne kwoty, np. po 3 000 zł, w kilka różnych funduszy akcyjnych. Sprawdzając np. po miesiącu stan oszczędności, możemy zaobserwować całkiem spore różnice między nimi, bo w końcu dla czego jeden fundusz potrafi w rok zarobić 75%, a inny 50%, podczas gdy inwestują na tej samej giełdzie?

Aby samemu nie musieć dywersyfikować portfela, możemy skorzystać z ofert funduszy zrównoważonych czy stabilnego wzrostu. Jak wcześniej opisałem, w ich skład wchodzi zarówno akcje, obligacje, jak i bony skarbowe. Aktywnie reagują na sytuację rynkową, zwiększając udział tej grupy instrumentów finansowych, które w danym okresie prognozują większe zyski (z dużym stopniem prawdopodobieństwa), zmniejszając udział instrumentów przynoszących mniejszy zysk. W tej chwili fundusze zrównoważone mają w swoich portfelach więcej akcji, gdyż nadal panuje dobra atmosfera na giełdzie. W czasie długotrwałych spadków pewnie przeniosą kapitał z akcji do obligacji i instrumentów rynku pieniężnego. Warto tylko zauważyć,

że zarządzający takim funduszem także mogą popełniać błędy w inwestowaniu, co często objawia się tym, że podczas wzrostów fundusze zrównoważone rosną wolniej niż akcyjne, natomiast podczas spadków poziom straty jest bardzo podobny do funduszy akcyjnych. Wynika to z tego, że zarządzający musi myśleć o wszystkich rodzajach instrumentów. Zarówno o akcjach, obligacjach, jak i bonach skarbowych. Dlatego też uważam, że lepiej jest korzystać z ofert funduszy z danego rodzaju, czyli czysto akcyjnych, obligacyjnych czy rynku pieniężnego i samemu skonstruować swój własny fundusz zrównoważony, o czym będzie traktował następny rozdział.

Jak skorzystać z wiedzy zawartej w pełnej wersji ebooka?

Więcej praktycznych porad dotyczących metod zarabiania dzięki funduszom inwestycyjnym znajdziesz w pełnej wersji ebooka. Zapoznaj się z opisem na stronie:

<http://fundusze-inwestycyjne.zlotemysli.pl/>

**Dowiedz się, jak zacząć zarabiać
na funduszach inwestycyjnych,
wykorzystując mechanizmy rynku!**



Poleć znajomemu e-booka
i zarób 50% jego wartości



Kupuj e-booki za punkty,
nie za złotówki

POLECAMY TAKŻE PORADNIKI:

Inwestowanie pieniędzy w praktyce – Tomasz Bar



Dlaczego tylko niektórzy bogacą się inwestując? Jak skutecznie wykorzystać szanse pomnażania pieniędzy w Polsce?

Inwestowanie od dawna było jednym z najpopularniejszych sposobów dochodzenia do bogactwa. Ostatnio pojawiły się jednak nowe możliwości i usługi finansowe... Jeśli ich nie poznasz, być może stracisz naprawdę wiele, inwestując nieefektywnie bądź nawet nie inwestując wcale.

Więcej o tym poradniku przeczytasz na stronie:
<http://inwestowanie.zlotemysli.pl/>

"Całkiem niezła, przydatna publikacja. Takie "wszystko w jednym". Jedna książka - sporo wiedzy. I o to chodzi."

Bartłomiej Dymecki, koder, bloger, dziennikarz

GPW. Podstawy inwestowania – Marcin Krzywda



Podstawy inwestowania na GPW wyjaśnione "po ludzku"

Jak często zastanawiasz się, skąd wziąć dodatkowe pieniądze? Kiedy ostatni raz myślałeś lub myślałaś o giełdzie jako o sposobie na dojście do bogactwa? Wielu ludzi od czasu do czasu o tym myśli, jednak brakuje im jednego ważnego elementu - podjęcia decyzji o rozpoczęciu inwestowania.

Więcej o tym poradniku przeczytasz na stronie:
<http://gpw.zlotemysli.pl>

"Książka napisana bardzo przystępnie, wyjaśnia od podstaw funkcjonowanie giełdy, podaje wiele cennych wskazówek zarówno dla początkujących, jak i dla zaawansowanych graczy giełdowych. (...)"

Andrzej Kolanus, 50 lat

Zobacz pełen katalog naszych praktycznych poradników na stronie www.zlotemysli.pl